GMINNY

ŚPIEWNIK PATRIOTYCZNY

Zjednoczeni w wolności



Za objęcie **Patronatem Honorowym** Gminnych Obchodów Narodowego Święta Niepodległości “Zjednoczeni w wolności”, dziękujemy:
Panu Łukaszowi Smółce - Marszałkowi Województwa Małopolskiego
Pani Elżbiecie Burtan - Staroście Krakowskiemu

MAŁOPOLSKA
Marszałek Województwa Małopolskiego
Łukasz Smółka
patronat honorowy

Starosta Krakowski
Elżbieta Burtan
patronat honorowy

Wydawnictwo towarzyszy Gminnym Obchodom Narodowego Święta Niepodległości „Zjednoczeni w Wolności”.
Wydawca: Centrum Usług Społecznych w Liszkach w partnerstwie z Urzędem Gminy Liszki.
Egzemplarz bezpłatny.

Liszki, 11 listopada 2026.

Szanowni Mieszkańcy Gminy Liszki, Drodzy Goście!

Już po raz trzeci spotykamy się na lisieckim rynku, by wspólnie świętować odzyskanie przez Polskę niepodległości. Kiedy w 2024 roku po raz pierwszy zabrzmiały tutaj pieśni patriotyczne, miałem nadzieję, że nasze spotkania staną się piękną, lokalną tradycją. Dziś, gdy spotykamy się tutaj już po raz trzeci, czuję, że ta tradycja naprawdę zaczyna się zakorzeniać.

11 listopada to dzień szczególny. Dzień radości i dumy z tego, że żyjemy w wolnej Polsce, ale także wdzięczności wobec tych, którzy o tę wolność walczyli, cierpieli i oddawali życie. Niepodległość nie przyszła łatwo.
Za każdą z pieśni, które dziś wspólnie zaśpiewamy, kryją się ludzkie losy, tęsknota za Ojczyzną, odwaga i nadzieja, która pozwalała przetrwać najtrudniejsze chwile naszej historii.

Tegorocznym obchodom towarzyszy hasło **„Zjednoczeni w wolności"**. Wierzę, że właśnie takie spotkania najlepiej oddają jego sens. Gdy na naszym rynku stają obok siebie całe rodziny, sąsiedzi, młodsi i starsi mieszkańcy, a ich głosy rozbrzmiewają we wspólnej pieśni, czujemy, jak wiele nas łączy. Możemy różnić się poglądami i doświadczeniami, ale łączy nas miłość do Polski, przywiązanie do naszej małej ojczyzny i odpowiedzialność za jej przyszłość. Chciałbym, abyśmy potrafili świętować niepodległość właśnie w taki sposób: **rodzinnie, z radością i dumą, ale również z należnym szacunkiem dla historii i pamięcią o cenie wolności.**

Dziękuję wszystkim, którzy są dziś z nami, a szczególnie organizatorom, artystom i osobom zaangażowanym w przygotowanie tego wydarzenia. Mam nadzieję, że nasze wspólne śpiewanie pozostanie piękną tradycją Liszek na długie lata, a kiedyś spotkają się tutaj również kolejne pokolenia mieszkańców naszej gminy.

Niech ten śpiewnik będzie pamiątką naszego spotkania, a pieśni, które dziś zabrzmią na lisieckim rynku, przypominają nam, jak wielkim szczęściem jest żyć w wolnej Ojczyźnie.
Z wyrazami szacunku i wdzięczności,

Wojciech Starowicz

Wójt Gminy Liszki

Spis treści

O Mazurku słów kilka 1

Mazurek Dąbrowskiego 2

Pierwsza kadrowa 3

Rota 4

O mój rozmarynie 5

Szara piechota 6

Wojenko, Wojenko 7

Przybyli ułani 8

Ułani, Ułani 9

Deszcz jesienny 10

Serce w plecaku 11

Hej, chłopcy, bagnet na broń 12

Pałacyk Michla 13

Warszawskie dzieci 14

Marsz Pierwszej Brygady 15

Boże, coś Polskę 16

Płynie Wisła 17

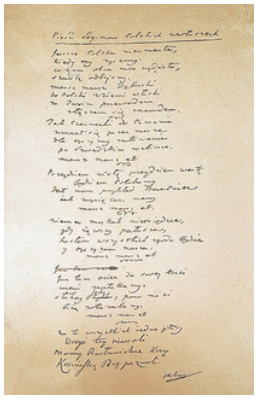
Taki kraj 18

O Mazurku Dąbrowskiego słów kilka...

Mazurek Dąbrowskiego znany początkowo jako „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”, **narodził się w lipcu 1797 roku** w mieście Reggio. Józef Wybicki napisał jego słowa pod wpływem wzruszenia na widok polskich żołnierzy, a tekst ułożył do znanej, ludowej melodii. Utwór błyskawicznie obiegł ziemie wszystkich zaborów, dając Polakom nadzieję na wolność. **Oficjalnym hymnem państwowym pieśń została dopiero po odzyskaniu niepodległości – 26 lutego 1927 roku.**



Józef Wybicki (1747–1822)



Kopia oryginalnego rękopisu



Generał Jan Henryk Dąbrowski

Ciekawostki:
W utworzonym w 1815 r. Królestwie Polskim granie „Mazurka” na uroczystościach było surowo zakazane przez zaborców.

Słowa często dostosowywano do okoliczności. Podczas powstania listopadowego śpiewano o gen. Skrzyneckim czy Chłopickim, a w czasie II wojny światowej intonowano: „Marsz, marsz Sikorski...”.

To właśnie melodię Dąbrowskiego wygrywał stary zegar z kurantem w Soplicowie na kartach epopei “Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza.

Pieśń dodawała otuchy nie tylko Polakom; z „Mazurkiem” na ustach do walki po stronie Unii ruszał ochotniczy Legion Polski w USA.

Pierwowzór melodii, na podstawie którego opracowano oficjalną wersję w XX wieku, odtworzono ze starej pozytywki z czasów Księstwa Warszawskiego, odnalezionej w 1921 roku.

Mazurek Dąbrowskiego | Hymn Polski

Słowa: Józef Wybicki
Melodia: autor nieznany

Jeszcze Polska nie zginęła,
kiedy my żyjemy,
co nam obca przemoc wzięła,
szablą odbierzemy.

Ref.: ***Marsz, marsz Dąbrowski,***
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
będziem Polakami,
dał nam przykład Bonaparte,
jak zwyciężać mamy.

Ref.: ***Marsz, marsz Dąbrowski ...***

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze-
dla ojczyzny ratowania,
wrócim się przez morze.

Ref.: ***Marsz, marsz Dąbrowski ...***

Już tam ojciec do swej Basi
mówi zapłakany:
“Słuchaj jeno, pono nasi
biją w tarabany”.

Ref.: ***Marsz, marsz Dąbrowski ...***



Pierwsza Kadrowa

Słowa: Tadeusz Ostrowski, Kazimierz Wacław Łęcki
Melodia: autor nieznany

Raduje się serce,
Raduje się dusza,
Gdy pierwsza kadrowa
Na wojenkę rusza.

Ref.: ***Oj da, oj da dana,***
Kompanio kochana,
Nie masz to jak pierwsza, nie!

Chociaż do Warszawy
Mamy długą drogę,
Ale przecież dojdziem
Byle by iść „w nogę”.

Ref.: ***Oj da, oj da dana...***

A jak się szczęśliwie
Zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa
Gwardyją zostanie.

Ref.: ***Oj da, oj da dana...***

A więc piersi naprzód,
Podniesiona głowa,
Bośmy przecież pierwsza
Kompania kadrowa.

Ref.: ***Oj da, oj da dana..***

Rota

Słowa: Maria Konopnicka
Melodia: Feliks Nowowiejski

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg! |bis

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg! |bis

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Orężny stanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziemy, gdy zabrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg! |bis



O mój Rozmarynie

Słowa: autor nieznany
Melodia: autor nieznany

O mój rozmarynie, rozwijaj się, x2
Pójdę do dziewczyny,
pójdę do jedynej, zapytam się. x2

A jak mi odpowie: „Nie kocham cię!” x2
Ułani werbują,
Strzelcy maszerują – zaciągnę się. x2

Dadzą mi konika cisawego x2
I ostrą szabelkę,
I ostrą szabelkę do boku mego. x2

Dadzą mi buciki z ostrogami x2
I siwy kabacik
I siwy kabacik z wyłogami. x2

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną, x2
Ażebym nie tęsknił,
ażebym nie tęsknił za dziewczyną. x2

Pójdziemy z okopów na bagnety. x2
Bagnet mnie ukłuje,
śmierć mnie pocałuje, ale nie ty. x2

Szara Piechota

Słowa: Bolesław Lubicz-Zahorski, Leon Łuskino
Melodia: Leon Łuskino

Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota. |bis

Ref.: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota. |bis

Ref.: Maszerują strzelcy, maszerują...

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój:
Piechota, ta szara piechota. |bis

Ref.: Maszerują strzelcy, maszerują...

Wojenko, Wojenko

Słowa: autor nieznany
Melodia: autor nieznany

Wojenko, wojenko
Cóżeś Ty za pani
Że za tobą idą, że za Tobą idą chłopcy malowani?
Że za tobą idą, że za Tobą idą chłopcy malowani?

Chłopcy malowani
Sami wybierani
Wojenko wojenko, wojenko wojenko,
cóżeś Ty za pani?
Wojenko wojenko, wojenko wojenko,
cóżeś Ty za pani?

Na wojence ładnie
Kto Boga uprosi
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

Lecą kule, lecą
lecą kule żwawo
która Cię dogoni, która Cię dogoni,
to zapłacisz krwawo.



Przybyli ułani

Słowa: Feliks Gwiżdż
Melodia: autor nieznany

Przybyli ułani pod okienko,
Pukają, wołają, puść panienko!

O Jezu, a cóż to za wojacy?
Otwieraj, nie bój się, to czwartacy!

Przyszliśmy napoić nasze konie,
Za nami piechoty pełne błonie.

O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi?
Warszawę zobaczyć byśmy radzi.

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno
Zobaczyć to nasze stare Wilno.

A stamtąd już droga nam gotowa,
Do serca polskości, do Krakowa.



Ułani, ułani

Słowa: Natan Tenenbaum
Melodia: Przemysław Gintrowski

Ułani, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci.
Hej, hej, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci.

Niejedna panienka i niejedna wdowa,
zobaczy ułana, kochać by gotowa.
Hej, hej, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci.

Jedzie ułan, jedzie, konik pod nim pląsa,
czapkę ma na bakier i podkręca wąsa,
Hej, hej ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci.

Jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje,
uciekaj, dziewczyno, bo cię pocałuje.
Hej, hej, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci.

A niech pocałuje, nikt mu nie zabrania
wszak on swoją piersią Ojczyznę osłania.
Hej, hej, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci.

Deszcz Jesienny

Słowa i melodia: Marian Matuszkiewicz “Rysiek”

Deszcz, jesienny deszcz,
Smutne pieśni gra,
Mokną na nim karabiny,
Hełmy kryje rdza.
Nieś po błocie w dal,
W zapłakany świat,
Przemoczone pod plecakiem
Osiemnaście lat.

Gdzieś daleko stąd,
Noc zapada znów,
Ciemna główka twej dziewczyny
Chyli się do snu.
Może właśnie dziś
Patrzy w mroczną mgłę
I modlitwą prosi Boga,
By zachował cię.

Deszcz, jesienny deszcz,
Bębni w hełmu stal,
Idziesz, młody żołnierzyku
Gdzieś w nieznaną dal.
Może jednak Bóg
Da, że wrócisz znów,
Będziesz tulił ciemną główkę!
Miłej twej do snu.

Serce w plecaku

Słowa i melodia: Michał Zieliński

Z młodej piersi się wyrwało
W wielkim bólu i rozterce,
I za wojskiem poleciało
Zakochane czyjeś serce.
Żołnierz drogą maszerował,
Nad serduszkiem się użalił,
Więc je do plecaka schował
I pomaszerował dalej.

Ref.: ***Tę piosenkę, tę jedyną.***
Śpiewam dla ciebie, dziewczyno,
Może także jest w rozterce
Zakochane twoje serce?
Może potajemnie kochasz
I po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie, dziewczyno.

Poszedł żołnierz na wojenkę
Poprzez góry, lasy, pola -
I ze śmiercią szedł pod rękę,
Taka to żołnierska dola.
I choć go trapiły wielce
kule, gdy szedł do ataku,
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku
Miał w zapasie drugie serce.

Ref.: **Tę piosenkę, tę jedyną...**

Hej, chłopcy, bagnet na broń!

Słowa i melodia: Krystyna Irena Krahelska “Danuta”

Ref.: ***Hej, chłopcy, bagnet na broń!***
Długa droga, daleka, przed nami,
Mocne serca, a w ręku karabin,
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Jasny świt się roztoczy, wiatr owieje nam oczy
I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi,
I piosenkę, jak tęczę, nad nami roztoczy
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

Ref.: ***Hej, chłopcy, bagnet na broń!***
Długa droga, daleka, przed nami trud i znój,
Po zwycięstwo my, młodzi, idziemy na bój,
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Ciemna noc się nad nami, roziskrzyła gwiazdami,
Białe wstęgi dróg w pyle, długie noce i dni,
Nowa Polska, Zwycięska, jest w nas i przed nami
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

Ref.: ***Hej, chłopcy, bagnet na broń!***
Długa droga, daleka, przed nami trud i znój,
Po zwycięstwo my, młodzi, idziemy na bój,
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Pałacyk Michla

Słowa: Józef Szczepański “Ziutek”
Melodia: Jarosław Stoisty

Pałacyk Michla, Żytnia, Wola,
bronią jej chłopcy od „Parasola”,
choć na „tygrysy” mają visy
to warszawiaki, fajne chłopaki są!

Ref.: ***Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,***
pręż swój młody duch,
pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,
pręż swój młody duch, jak stal!

A Każdy chłopak chce być ranny
Sanitariuszki morowe panny,
I gdy cię kula trafi jaka
Poprosisz pannę da ci buziaka, hej!

Ref.: ***Czuwaj wiaro i wytężaj słuch...***

Z tyłu za linią dekowniki,
intendentura, różne umrzyki,
gotują zupę, czarną kawę
i tym sposobem walczą za sprawę – hej!

Ref.: **Czuwaj wiaro i wytężaj słuch...**



Warszawskie dzieci

Słowa: Stanisław Ryszard Dobrowolski “Goliard”
Melodia: Andrzej Panufnik

Nie złamie wolnych żadna klęska,
nie strwoży śmiałych żaden trud,
pójdziemy razem do zwycięstwa,
gdy ramię w ramię stanie lud.

Ref.: **Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,**
za każdy kamień Twój,
Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
gdy padnie rozkaz Twój,
poniesiem wrogom gniew!

Powiśle, Wola i Mokotów,
ulica każda, każdy dom –
gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
jak w ręku Boga złoty grom.

Ref.: **Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój ...**

Od piły, dłuta, młota, kielni –
Stolico, synów swoich sław,
że stoją wraz przy Tobie wierni,
na straży Twych żelaznych praw.



Marsz Pierwszej Brygady

Słowa: Tadeusz Biernacki, Andrzej Tadeusz Hałaciński
Melodia: Mieczysław Słobódzki

Legiony to – żołnierska nuta,
Legiony to – ofiarny stos,
Legiony to – żołnierska buta,
Legiony to straceńców los!

Ref.: ***My, Pierwsza Brygada,***
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy – swój życia los,
Na stos, na stos!

O, ileż mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez,
Pomimo to – nie ma zwątpienia,
Dodawał sił – wędrówki kres!

Ref.: ***My, Pierwsza Brygada...***

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!
Laliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!

Ref.: ***My, Pierwsza Brygada...***

Nie chcemy już od was uznania,
Nie waszych mów, ni waszych łez!
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc – do waszych kies!

Boże, coś Polskę

Słowa: Alojzy Feliński
Melodia: Jan Nepomucen Kaszewski

Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały.
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały.

Ref.: ***Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,***
Ojczyznę wolną, pobłogosław, Panie!

Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.

Ref.: ***Przed Twe ołtarze zanosim błaganie...***



Płynie Wisła

Słowa: Edmund Wasilewski
Melodia: Kazimierz Hofman

Płynie Wisła, płynie po polskiej krainie
Po polskiej krainie
Zobaczyła Kraków, pewnie go nie minie
Zobaczyła Kraków, pewnie go nie minie

Zobaczyła Kraków, wnet go pokochała
Wnet go pokochała
A w dowód miłości, wstęgą opasała
A w dowód miłości, wstęgą opasała

Chociaż się schowała w Niepołomskie lasy
W Niepołomskie lasy
I do morza wpada, płynie jak przed czasy
I do morza wpada, płynie jak przed czasy

Nad moją kolewą matka się schylała
Matka się schylała
I po polsku pacierz mówić nauczała
I po polsku pacierz mówić nauczała

Ojcze nasz i zdrowaś i skład apostolski
I skład apostolski
Bym do śmierci kochała cały Naród Polski
Bym do śmierci kochała cały Naród Polski

Ref.: **Płynie Wisła, płynie po polskiej krainie**
Po polskiej krainie
A dopóki płynie, Polska nie zaginie!
A dopóki płynie, Polska nie zaginie!
A dopóki płynie, Polska nie zaginie!
A dopóki płynie, Polska nie zaginie!



Taki kraj

Słowa: Jan Pietrzak
Melodia: Zbigniew Raj

Jest takie miejsce u zbiegu dróg,
Gdzie się spotyka z zachodem wschód...
Nasz pępek świata,
Nasz biedny raj...
Jest takie miejsce,
Taki kraj.

Nad pastwiskami ciągnący dym,
Wierzby jak mary, w welonach mgły...
Tu krzyż przydrożny,
Tam święty gaj...
Jest takie miejsce,
Taki kraj.

Kto tutaj zechce w rozpaczy tkwić,
Załamać ręce, płakać i pić...
Ten święte prawo.
Ma, bez dwóch zdań...
Jest takie miejsce,
Taki kraj.

Nadziei uczą ci, co na stos
Potrafią rzucić swój życia los...
Za ojców groby,
Za Trzeci Maj...
Jest takie miejsce,
Taki kraj.

Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi,
Zwycięskiej chwały nadchodzą dni...
Dopomóż Boże!
I wytrwać daj...
Tu nasze miejsce,
To nasz kraj!

